

ks. Paweł Murziński

*Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie*

*Sekcja św. Jana Chrzciciela*

DOI: 10.15290/std.2018.04.11

## ANTROPOLOGIA NEW AGE

### NEW AGE ANTHROPOLOGY

This article examines New Age anthropology in light of important changes that are taking place in western culture. These changes are undoubtedly due to many factors, but primarily to a crisis of Christianity, scientific revolution, and postmodern man's search for alternative answers. The first two points of this article discuss the foundations of this anthropology, which are rooted in new scientific theories and their metaphysical interpretation in light of the concept of Eastern religions such as Hinduism and contemporary gnosis. According to these Eastern ideas and religions, man is an emanation of the Divine Absolute, who is an incarnate particle. This holistic outlook identifies the Creator with creation and is connected with an evolutionary (and not a creationist) worldview. The following point of the article discusses the concept of so-called "transformation of consciousness," meaning the need to discover one's true divine identity. This concept asserts that man's rational identity is an "illusory I." The final two points of this article present the consequences of this kind of human perception, or the cognitive process based on inner human experience, meaning so-called "enlightenment" (and not on objective Truth), and of the absolutization of the subjective conscience as the supreme tribunal based on having reached enlightenment. In this way, man's divine identity, which blurs the boundary between that which is divine and that which is human, is the basis of New Age anthropology. In addition, New Age anthropology's evolutionary understanding of the cosmos, including of man, leads one to conclude that human nature is subject to the processes of change that makes it possible for man to go beyond the limit within which he is understood as being a *homo sapiens*.

**Key words:** cosmos, evolution, consciousness, transformation, enlightenment, self, channeling, divinity, energy, mind, hologram, holistic, pantheism, *homo noeticus*.

## Wstęp

Fenomen New Age jest niewątpliwie powszechnie znany, ale często tylko z hasła. Dla wielu wydaje się on być zjawiskiem przebrzmiałym. Rzeczywiście jako Ruch, bo tak najczęściej jest określany, ma on swoje najlepsze lata za sobą. Trzeba jednak powiedzieć, że jego zasadnicze idee wpisały się głęboko w mentalność tego pokolenia i są obecne w wielu sferach życia współczesnego człowieka, także, a może przede wszystkim duchowego. Według wielu autorów wyraża on tzw. duszę postmodernizmu i stanowi specyficzną alternatywę duchową dla świata określanego dziś coraz częściej jako pochrześcijański.

Celem tego artykułu jest więc ukazanie antropologii New Age w perspektywie zasadniczych założeń metafizycznych tego ruchu, opartych zasadniczo na rewolucyjnych odkryciach współczesnej nauki, zwłaszcza fizyki i astronomii, a także na psychologii. Dzisiejsza nauka, stojąca zasadniczo w sprzeczności z kreatywną wizją *Pisma Świętego*, sięga coraz częściej po metafizyczne odpowiedzi do koncepcji religijnych wielkich systemów religijnych Wschodu, które też docierają do nas poprzez różne formy europejskiej gnozy. Systemy te, z gruntu panteistyczne, czyli postrzegające wszechświat jako emanację bóstwa, wydają się dla wielu zbieżne z ewolucyjną wizją świata przedstawianą przez współczesną naukę. Na bazie tych przesłanek powstaje zupełnie nowa wizja człowieka, jego pochodzenia i natury oraz celu ostatecznego, ku któremu zmierza. Spróbujemy przyrzeć się więc podstawowym założeniom antropologicznym wynikającym z tej nowej perspektywy rzeczywistości.

## Perspektywa kosmiczna

U podstaw założeń metafizycznych Nowej Ery leży naukowa wizja Wszechświata powstałego z Wielkiego Wybuchu w postaci świetlnej energii rozprzestrzeniającej się w czasie. Jest to zatem kosmiczna wizja, w której zarówno system heliocentryczny jak i geocentryczny nie mają więcej racji bytu. Człowiek staje się uczestnikiem kosmicznej ewolucji, która w świetle religii Wschodu jest niczym innym jak emanacją Bóstwa. Ta z gruntu panteistyczna wizja Boga stanowi właśnie podstawę dla antropologii Nowej Ery, wpisującej się w ewolucyjną a nie kreacjonistyczną wizję świata, a więc również człowieka. Tym samym mamy do czynienia nie tylko z nową koncepcją ludzkiej natury, ale również

z możliwością, a wręcz koniecznością jej ewoluowania, co stawia pod znakiem zapytania tożsamość człowieka jako takiego i granic jego człowieczeństwa.

Antropologia New Age odwołuje się w swoich założeniach do idei Boga stworzonej na bazie nowych teorii naukowych, bazujących w jej metafizycznym wymiarze przede wszystkim na wielkich systemach religijnych Wschodu. Powstaje w ten sposób panteistyczna i monistyczna wizja Boga jako wyemanowanej w Wielkim Wybuchu Energii. Mamy więc w tym przypadku do czynienia nie tyle z aktem stwórczym, ile z emanacją bóstwa, która czyni wszechświat boskim. W konsekwencji nie istnieje również w tej wizji podział na sferę duchową i materialną. Jest to więc wizja holistyczna, w której wszystko jest Jedno, a więc nic poza Absolutem realnie nie istnieje. Jeden z hinduskich „guru” wyraża to lapidarnie: „Świadomość i energia tworzą naturę bytu”<sup>1</sup>. Mowa jest w tym przypadku nie tyle o dwóch składnikach bytu, co raczej o formie inteligentnej energii zawierającej w sobie Boski potencjał twórczy.

Największe zasługi w tworzeniu tej wizji na polu nauki należy przypisać osobie Fritjof Capra. W swoich najważniejszych dziełach *Tao fizyki* i *Punkt zwrotny*, dokonuje on ważnych dla New Age przełożeń z języka fizyki na język metafizyki. Zreinterpretował naukowe znaczenie terminu „nowy paradygmat” przedstawiając go jako „paradygmat holistyczny”. Fritjof Capra przechodzi zatem wyraźnie w swojej teorii o nowym paradygmacie od przesłanek fizycznych do konkluzji metafizycznych. Inna osoba reprezentująca ten nurt wyrazi to tak:

Mamy dziś szczególną potrzebę nowego paradygmatu, nowej wizji rzeczywistości, fundamentalnej zmiany sposobu myślenia, postrzegania świata, a także nowego systemu wartości. Początki tej epokowej zmiany, czyli przejścia od tradycyjnej, mechanistycznej koncepcji świata do tej holistycznej, są dziś widoczne na wszystkich płaszczynach życia człowieka<sup>2</sup>.

Wizja ta wpisuje się ostatecznie w ezoteryczną wizję świata, a ściślej astrologiczną. Alice Bailey, przewodnicząca Towarzystwa Teozoficznego, wypowiedziała się o tym nowym paradygmacie w odniesieniu do epokowej zmiany kosmicznej ery Ryb (erę chrześcijańską) na erę Wodnika następująco:

Dzięki wibracjom Wodnika, które rozpoczęły wylewać się na ludzkość, nastąpiły zmiany na poziomie psychologicznym, które spowodowały, że na głębszym poziomie swojej psychiki jednostka zaczęła postrzegać świat w sposób odmienny od dotychczasowego. Człowiek zaczyna inaczej spoglądać na naturę. Nie dostrzega już wokół siebie piękna Boga, ale źródło energii do eksploracji. To jest psychologia, którą żyjemy dziś w znacznym stopniu, to znaczy widzimy przedmioty wokół nas jako źródła energii. Era Wodnika jest więc z jednej strony erą technologii, ale z drugiej

<sup>1</sup> Ramtha, *Chi siamo veramente?*, Diegaro di Cesena 2004<sup>3</sup>, s. 23.

<sup>2</sup> F. Capra, *Il Punto di Svolta*, Milano 1984, s. 42.

strony jest erą świadomości. Od postawy „ja wierzę” Ery Ryb idziemy dziś zatem w stronę postawy „ja jestem”<sup>3</sup>.

Pojawiają się tu zatem dwa kluczowe pojęcia: wibracja-energia oraz świadomość. Obydwa te pojęcia zdają się wyraźnie determinować nową wizję człowieka, o nowej boskiej tożsamości. Nie mamy w niej jednak do czynienia ani z osobowym Bogiem, ani z człowiekiem rozumnym i wolnym, ani z duszą i ciałem. Człowiek jest w tym ujęciu energetyczną wibracją obdarzoną wyjątkową świadomością, która jako cząstka boskiego Ja, uczestniczy świadomie w kosmicznej ewolucji.

Człowiek ewoluuje w swoich dwóch wymiarach: fizycznym, związanym z ewolucją biologiczną, i astralnym, związanym z ewolucją kosmosu. Ciało fizyczne ewoluuje jako integralna część ziemskiego organizmu, zaś ciało energetyczne ewoluuje pod wpływem aktywności ewoluujących uniwersalnych energii. New Age nawiązuje w tym aspekcie do antycznych idei astrologicznych oraz ezoterycznego typu dualizmu jednostki ludzkiej, która włączona została w pewien szczególny „uniwersalny system”, wewnątrz którego istnieją niezliczone współzależne między sobą podsystemy: „system solarny”, „system planetarny”, „ludzkość jako byt niezależny” i „człowiek jako mikrokosmos”. Wspominana już A. Bailey opisuje ten system następująco:

Najpierw jest ciało eteryczne indywidualne, które nie jest samodzielne i odizolowane od innych, ale stanowi integralną część ciała eterycznego, które nazywamy rodziną ludzką; rodzina ludzka jest z kolei integralnym komponentem ciała eterycznego planetarnego; to ciało nie jest z kolei odseparowane od innych ciał planetarnych, ale one wszystkie formułują, wraz z ciałem solarnym, ciało eteryczne systemu solarnego. [...] W tej uniwersalnej tkaninie aurycznej dostrzegamy ustawiczną cyrkulację kosmicznych energii, co stanowi naukową bazę pod teorie astrologiczne<sup>4</sup>.

Antropologia Nowej Ery ukazuje więc człowieka obdarzonego godnością „podobną” do tej, jaką ma Natura, czy byłaby to Matka Ziemia, czy Wszechświat-Makrokosmos. „Godność” ta umieszcza człowieka w procesie ciągłego stawania się bytu typu ewolucyjnego. Człowiek ten wchodząc w Nową Erę Wodnika jest „bogatszy” od starego człowieka o trzy nowe powłoki astralne, co czyni go doskonałym i gotowym na intymny związek z Uniwersum i z Matką Ziemią. Nowy człowiek jest zdolny do tego podwójnego aktu dzięki ciału fizycznemu, które rozwija się zgodnie z prawami biologicznej ewolucji oraz dzięki ciału astralnemu, jakie pozwala „Ja” ludzkiemu uczestniczyć w ewolucji Kosmosu. Nośnikiem ludzkiego „Ja” jest ciało astralne i to ono właśnie przenosi naszą świadomość w następne ciało fizyczne. Ta świadomość staje się więc nową tożsamością człowieka Nowej Ery. Człowiek

<sup>3</sup> F. Drago, *Vivere New Age*, Milano 1998<sup>1</sup>, s. 64-65.

<sup>4</sup> A. Bailey, *Astrologia Esoterica. Trattato dei “sette” raggi*, t. III, Nuova Era 2002<sup>4</sup>, s. 27.

ów nie jest więc osobą cielesno-duchową i racjonalną, ale istotą żyjącą obdarzoną świadomością, a ponadto osobą na miarę posiadanej świadomości<sup>5</sup>. Człowiek w tym ujęciu jest wcieloną w czasie indywidualizacją boskiego Umysłu, pozornie niezależną, ale w istocie iluzoryczną. Innymi słowy, jesteśmy w rzeczywistości pod-osobami jedynej prawdziwej „Osoby”, jaką stanowi Umysł uniwersalny. Jako pod-osoby wierzymy, że posiadamy swoją realną indywidualną tożsamość niezależną od uniwersalnego Umysłu. W rzeczywistości możemy komunikować się między sobą jako pod-osoby nie dlatego, że jesteśmy niezależni, ale właśnie dlatego, że stanowimy części tej samej rzeczywistości Umysłu-kosmicznego Mózgu: pod-osoba, którą jestem Ja, komunikuje się z pod-osobą, którą jesteś Ty. Pisane zawsze wielką literą, gdyż zawsze mamy do czynienia z Nim<sup>6</sup>. Dlatego koncepcja pod-osoby jest punktem wyjścia do nowej zasady antropologicznej, na której opiera się wizja nowego człowieka Nowej Ery.

Zasada ta nie jest wszakże nowa. Wyraźnie nawiązuje ona do starożytnej idei hinduskiego *atmana*. Ta ważna koncepcja hinduizmu oznacza Jaźń, czyli boską zasadę, która jest obecna w każdym indywiduum; bywa ona tłumaczona jako dusza, ale nie jest ona tożsama z chrześcijańskim rozumieniem duszy, gdyż *atman* jest ściśle związany z monistyczną wizją świata, a nie dualistyczną ciało-dusza i Bóg-stworzenie. Ciało człowieka, jak też wszystkie zjawiska psychofizyczne, nie są więc niczym innym, jak tylko powłoką *atmana*, czyli naszego prawdziwego „Ja” o boskiej naturze. Jeden z autorów tego nurtu wyraża to w następujący sposób:

Posłuchaj. Ja jestem tobą; ta część ciebie, która jest i która ma poznanie, zna wszystkie byty, zawsze je znała i zawsze będzie znała. Ja jestem tobą, twoją Sobością; ta część ciebie, która mówi Ja jestem jest Ja jestem. Ja jestem tą wyższą częścią ciebie samego, która pulsuje w twoim wnętrzu, kiedy czytasz te słowa; która odpowiada na moje słowa, przeczuwa prawdę, rozpoznaje ją całą ze swej natury i przewycięża każdy błąd jakiegokolwiek napotka. Tym właśnie Ja jestem: nie tą częścią ciebie, która aż do dziś żyła w ignorancji. Ponieważ Ja jestem twoim prawdziwym Mistrzem, jedynym, którego będziesz znał zawsze, twoją boską Sobością<sup>7</sup>.

Podobnie jak w mistycyzmie Wschodu, również w koncepcji New Age, wszystkie rzeczy i wydarzenia są postrzegane przez zmysły jako ściśle powiązane między sobą, będące w swej istocie tylko różnymi aspektami i manifestacjami jedynej, ostatecznej rzeczywistości<sup>8</sup>. Antropologia New Age w konsekwencji

<sup>5</sup> Por. I. Sanna, *L'antropologia cristiana tra modernità e post-modernità*, Brescia 2002<sup>2</sup>, s. 341.

<sup>6</sup> Por. J. Klimo, *Channeling*, Los Angeles 1987, s. 293-296.

<sup>7</sup> Conte di Saint-Germain, *Io sono*, L'Età dell'Acquario 2001<sup>1</sup>, 2006<sup>4</sup>, s. 12.

<sup>8</sup> Por. E. Fizzotti (red.), *Presentazione*, [w:] *La dolce seduzione dell'Acquario. New Age tra psicologia del benessere e ideologia religiosa*, Roma 1998, s. 10.

nosi znamiona antropologii holistycznej, ukazującej nam człowieka jako skoncentrowane jądro energii bądź uniwersalny hologram<sup>9</sup>. Każda osoba jest hologramem, obrazem całości stworzenia, w której każda rzecz wibruje z własną częstotliwością. Każdy człowiek jest neuronem w ziemskim centralnym systemie nerwowym, a wszystkie pojedyncze jednostki są we wzajemnej relacji uzupełniania z innymi. W rzeczywistości istnieje więc wewnętrzna komplementarność całości stworzenia<sup>10</sup>.

### Perspektywa ewolucyjna

Można śmiało postawić tezę, w świetle dokonanej dotychczas analizy, że koncepcja Boga w wizji New Age ma przede wszystkim charakter panteistyczny. Wynika to z faktu, że egzystencja Boga jest, zgodnie z tą wizją, przyczynowo związana z egzystencją kosmosu. Kosmogonia (narodziny świata) stanowi tu jednocześnie teogonię (narodziny boga). New Age odwołuje się do starożytnych idei panteistycznych, ale czyni to wyraźnie pod wpływem współczesnej nauki i jej interpretacji metafizycznych. Są one także zbieżne z założeniami nowożytnego ezoteryzmu (astrologiczna era Wodnika) i z koncepcjami wielkich religii Wschodu. Kluczową ideą w tej nowej wizji jest monizm absolutny, który można przedstawić najprościej jako zasadę „All is One”, czyli „Wszystko jest Jednym”. Nowa Era redukuje w ten sposób Boga do wymiaru uniwersalnej Zasady, natomiast wszechświat postrzega jako bezpośrednią emanację tej odwiecznej Zasady. Marilyn Ferguson wyjaśnia to w ten sposób:

W nowej tradycji duchowej, która rodzi się dziś, Bóg nie jest już wcieleniem naszej katechizmowej mentalności, ale odpowiada raczej temu wymiarowi, który William James tak oto opisuje: „wydaje mi się, że szersze granice naszego jestestwa ukazują nam przestrzenie naszej egzystencji całkowicie różne od tych tradycyjnych

<sup>9</sup> „Terminem «hologram» określa się obrazy trójwymiarowe. Hologram pozwala nam odtworzyć, i to bardzo precyzyjnie, obraz uprzednio zarejestrowany. Uniwersum nie może być postrzegane jedynie jako zbiór niezależnych od siebie bytów. Jest on raczej hologramem, nieogarnioną i dynamiczną siecią współzależnych zdarzeń, w którym każda część determinuje strukturę całości. Jako cząstka kosmicznego hologramu, nosimy w sobie, oprócz naszej indywidualnej tożsamości, również całą ludzkość, całe życie, a nawet cały kosmos, wraz z jego wielkim misterium, które spoczywa w głębi natury ludzkiej”. S. Stefanel, *Ologramma, metafisica e sindacati* [http://www.pavonerisorse.to.it/riforma/psp/ologramma\_metafisica.rtf (08.06.2007)].

<sup>10</sup> Papieska Rada Kultury, Papieska Rada ds. dialogu Międzyreligijnego, *Jezus Chrystus dawcą wody żywej. Chrześcijańska refleksja na temat „New Age”* (Roma, 3 lutego 2003), [w:] *EV* 22, 41-166, p. 2.3.4.3.

racjonalnych, postrzeganych zmysłowo. [...] Nazwę tą część wyższą uniwersum imieniem Bóg”<sup>11</sup>.

W podobnym tonie wypowiada się inny przedstawiciel tego nurtu:

Starożytni mędracy, wychodząc od Niepoznawalnego, przechodzili do Jego pierwszej manifestacji jako niewidzialnego, nieuniknionego i ze ścisłym logicznym rozumowaniem, do absolutnie koniecznego Bytu kreacyjnego, Demiurga uniwersalnego. Ewolucja zaczynała się według nich od czystego ducha, który, zstępując coraz bardziej w dół, przyjmował w końcu formę widzialną i komunikatywną dla nas stając się materią<sup>12</sup>.

Astrologia generalnie ukazuje rzeczywistość jako jeden, niepodzielny i uniwersalny byt uformowany z cząsteczek eteru. Ta starożytna idea znajduje dziś jednak niespodziewanego sprzymierzeńca w *New Science*, która przedstawia świat jako ogromny ocean energii rozlewający się w przestrzeni od momentu Wielkiego Wybuchu. Na tej koncepcji świata opiera New Age swoją teorię człowieka, odczytanego, jak to trafnie wyraża F. Drago, „w kluczu kosmicznym”<sup>13</sup>. Rudolf Steiner w swojej książce *Człowiek harmonijną syntezą kreatywnej aktywności Uniwersum* opisuje „ukrytą” naturę człowieka za pomocą teorii „duchowej ewolucji”, która przekształciłaby naukową teorię biologicznej ewolucji w dyscyplinę duchową. W człowieku bowiem, podobnie jak w jego strukturze molekularnej i komórkowej, możemy odnaleźć zintegrowane wszystkie elementy konstytuujące całą Naturę, w wyniku czego należałoby mówić o człowieku jako o Mikrokosmosie<sup>14</sup>.

Wewnątrz człowieka jako uniwersalnego hologramu, działają kosmiczne energie konsolidując ducha z ciałem i jednocząc zintegrowaną w ten sposób osobę ludzką z uniwersalnym Duchem. Nasze ciało jest w tej perspektywie jedynie przejściową powłoką, a my jesteśmy w swej istocie nieśmiertelną boską zasadą obdarzoną ciałem na czas ziemskiej egzystencji. Będąc zaś skomponowanymi z inteligentnej energii kosmicznej, każdy z nas stanowi cząstkę boskiego Umysłu wśród otaczającej nas boskiej energii, jednoczącej wszystkie uniwersalne byty w harmonijną jedność i będącej zarazem nośnikiem myśli, która stwarza i kieruje światem<sup>15</sup>. Dlatego dla New Age teoria ewolucji stała

<sup>11</sup> G. Schiwy, *Lo spirito dell'Età Nuova. New Age e cristianesimo*, Queriniana, Brescia 1991, s. 32.

<sup>12</sup> H. P. Blavatsky, *Iside Svelata. Chiave dei misteri della scienza e della teologia antiche e moderne, t. I: Scienza*, Milano 2000<sup>3</sup>, s. 46.

<sup>13</sup> Por. F. Drago, *Vivere New Age*, s. 10.

<sup>14</sup> Por. A. De Luca, *La New Age*, Milano 1994<sup>1</sup>, s. 43.

<sup>15</sup> Por. J. Ries, *New Age e reincarnazione*, [w:] *Religioni e sette nel mondo 5*, *New Age 1*, Rivista trimestrale di cultura religiosa, Marzo 1996, Anno 2, Numero 1, GRIS, Bologna, s. 50.

się podstawową przesłanką potwierdzającą fakt rozwoju ludzkiej świadomości przez kosmiczny czas, ewolucję biologiczną, rozwój osobowy i transformację kultury. Ewolucja świadomości staje się w ten sposób wydarzeniem esencjalnym dla realizacji profetycznych obietnic ruchu<sup>16</sup>. Bernard Franck mówi wprost, że New Age właśnie z tego powodu przyjęło teorię ewolucji, aby móc usprawiedliwić własną teorię ekspansji ludzkiej świadomości<sup>17</sup>.

New Age wyznaje przekonanie o doskonałości osoby ludzkiej możliwej do osiągnięcia za pomocą różnorodnych technik i terapii (w przeciwieństwie do chrześcijańskiej wizji współpracy z łaską Bożą). Podziela także pogląd Nietzschego, że chrześcijaństwo uniemożliwiło pełną manifestację prawdziwego człowieczeństwa. Doskonałość, w tym kontekście, oznacza samospełnienie dokonujące się według hierarchii wartości, które sami tworzymy i które osiągamy własnym wysiłkiem: możemy zatem mówić o samokreującym się „ja”. Według tego poglądu, większa różnica będzie pomiędzy ludźmi, jakimi są oni teraz i jakimi będą, kiedy w pełni zrealizują swój potencjał, niż różnica pomiędzy antropoidami a ludźmi<sup>18</sup>. Ludzkość widziana jako gatunek nie może uważać się więc za ostatni stopień ziemskiej ewolucji. Ewolucja bowiem trwa i należy logicznie przypuszczać, że kiedyś *homo sapiens* podzieli los neandertalczyka. Patrząc z drugiej strony, dana jest nam szansa transformacji umysłu i wyniesienia ludzkości na wyższy poziom ewolucji gatunkowej, a więc przeskoczenia na poziom tzw. *homo noeticus*. Należy jednak podkreślić, iż jest to tylko szansa, a człowiek w swojej wolności musi zdecydować, czy chce uczestniczyć w tym „stawianiu się” nowym człowiekiem<sup>19</sup>. Nasza obecna kondycja ludzka jest zatem jedynie przejściowym stopniem ewolucji, ale jesteśmy w stanie ewoluować nadal, zachowując naszą osobową tożsamość. Tak rozumiana ewolucja ogarnia całą rzeczywistość, nie wyłączając Boga i uwytatnia nową, ewolucyjną strukturę człowieka.

New Age bazuje więc na dwóch fundamentalnych ideach: cyklicznej ewolucji człowieka oraz struktury energetycznej wymiaru duchowego, jaka pozwala duszy na przeniesienie własnej osobowości w kolejne wcielenie. Energetyczne pole witalne istniałoby zatem zarówno przed naszym obecnym urodzeniem i miałoby pozostać również po śmierci naszego obecnego organizmu fizycznego. W ten sposób prosty opis naukowy dotyczący elektromagnetycznej struktury człowieka stał się zasadniczą prawdą antropologiczną. Toteż w książce *Earth*

<sup>16</sup> Por. D. J. Brown, R. McLean Novak (red.), *I protagonisti della New Age. Conversazioni illuminanti*, Gruppo Editoriale Futura 1997<sup>1</sup>, s. xiv.

<sup>17</sup> Por. B. Franck, *Leksykon New Age*, Kraków 1997<sup>1</sup>, s. 74.

<sup>18</sup> Por. Papieska Rada Kultury... , *Jezus Chrystus dawcą wody żywej...*, p. 2.3.4.1.

<sup>19</sup> Por. F. Drago, *Vivere New Age*, s. 96.



B. Marciniak stwierdza: „Myślicie, że jesteście skonstruowani z ciała i kości, podczas gdy w rzeczywistości jesteście kombinacją inteligentnych sygnałów elektromagnetycznych. Ewolucja, którą przechodzicie w tym momencie zakłada bowiem proces integracji ciała świetlnego”<sup>20</sup>. Kluczowa idea Nowej Ery, czyli nadchodzącej Ery Wodnika, zakłada właśnie tego typu transformację u początków trzeciego tysiąclecia. Jej oznaką będzie nabycie wyższej świadomości, która przekroczy ograniczenia obecnej osoby ludzkiej, wynosząc ją do jej wymiarów kosmicznych<sup>21</sup>.

Carl G. Jung był przekonany, że idea nieśmiertelności duszy jako stanu różnego od naszego „ego” osobowego związana jest z ignorancją dotyczącą naszej prawdziwej tożsamości. Dusza ludzka byłaby bowiem według niego jedynie jednym z archetypów, a tymczasem prawdziwa tożsamość jest tym, co w religiach Wschodu nazywa się „wyższą Jaźnią”. Ta „wyższa Jaźń”, ukazana w jego teorii jako nieświadomość indywidualna, jest nieśmiertelna, ponieważ tworzy ją „jedyna, czysta i niezniszczalna substancja”. To ona w momencie śmierci uwalnia się ze swojego ciała fizycznego, aby kontynuować ewolucję w kolejnym ciele fizycznym, bardziej dopasowanym do jej aktualnego stanu ewolucyjnego<sup>22</sup>. Ewolucja człowieka wpisuje się w ewolucję całego kosmosu, a że według ruchu Nowej Ery dokonuje się ona na poziomie ludzkiej świadomości, możemy mówić o człowieku jako o rzeczywistej „kosmicznej świadomości”, zdolnej przetrwać przez kolejne wcielenia, w przeciwieństwie do naszego osobowego „ego”. Ono jest bowiem jedynie iluzoryczną tożsamością, pod-tożsamością przyjmowaną na czas jednego wcielenia. Prawdziwa Jaźń człowieka charakteryzuje się boską naturą, tak jak cały wszechświat. Jak to wyraża C. G. Jung, jest nią nasza indywidualna nieświadomość transcendująca naszą racjonalną świadomość<sup>23</sup>.

### Transformacja świadomości

Nowa wizja człowieka prezentowana przez adeptów Nowej Ery wiąże się jednak z koniecznością tzw. transformacji świadomości. Bez tej przemiany nie będziemy mogli bowiem stać się „nowymi ludźmi” w rozumieniu adeptów Nowej Ery. Jak to wyraził hinduski guru Ramtha: „to co myślimy, tym jesteśmy, i to, co myślimy, staje się naszym życiem”<sup>24</sup>. Jeżeli zatem nie jesteśmy tymi, za których się do tej pory uważaliśmy, jeżeli nasza dusza nie jest nieśmiertelna

<sup>20</sup> B. Marciniak, *EARTH*, Gruppo Editoriale Futura 2003<sup>5</sup>, s. 85.

<sup>21</sup> Por. I. Sanna, *L'antropologia cristiana...*, s. 308.

<sup>22</sup> Por. C. G. Jung, *Psychologia i religia*, Warszawa 1995<sup>1</sup>, s. 73, 107.

<sup>23</sup> Por. tenże, *Podróż na Wschód*, Kraków 1989<sup>1</sup>, s. 101.

<sup>24</sup> Ramtha, *Chi siamo veramente?*, s. 23.

i duchowa, ale jest skomponowana z energii i podlega kosmicznej ewolucji, to oznacza, że gatunek *homo sapiens* także podlega ewolucji przechodząc w kolejne coraz bardziej subtelne fazy rozwoju duchowego. Rodzi się tu oczywiście pytanie o granice człowieczeństwa, czy są one przekraczane w pewnym momencie, a więc czy *homo noeticus* Nowej Ery rzeczywiście jest jeszcze *homo*. Owo postrzeganie człowieka jako świadomej boskiej cząstki kosmosu wpisuje się ostatecznie w astrologiczną genezę Nowej Ery, zgodnie z którą ludzkość wraz z całą planetą Ziemią uczestniczy w kosmicznym procesie cyklicznych epokowych przemian, ustawicznej ewolucji Wszechświata. Każda taka zmiana jest poprzedzona kryzysem, a pozytywną reakcją na ten kryzys jest właśnie powstanie New Age, globalnego ruchu mającego na celu nie tyle odrodzenie, co transformację ludzkiej świadomości, tak by uzdolnić ludzkość do przekroczenia progu, który może oznaczać kres dla *homo sapiens* jako dla „starej rasy”<sup>25</sup>.

Najlepsza synteza nadająca New Age rys rodzącej się *Konspiracji Wodnika*, czyli swoistej *Falangi Nowej Ery*, została dokonana przez Marilyn Ferguson w słynnym jej dziele *The Aquarian Conspiracy*, napisanym w 1980 r. Autorka dochodzi w nim do wniosków analogicznych do wspomnianego już F. Capra. Stwierdza bowiem, że lata osiemdziesiąte są okresem syntezy rewolucji poprzednich dziesięcioleci. Jej efektem byłaby według niej transformacja indywidualnej świadomości, która zrodzi zmiany zewnętrzne w świadomości zbiorowej, prowadząc do nieuniknionego skoku ewolucyjnego naszej rasy. Powyższe przekonania są wyraźnie inspirowane teoriami wywodzącymi się z tzw. Psychologii Transpersonalnej, które traktują o tzw. tożsamości otwartej, a więc transcendującej ludzkie „ja” racjonalne. Nie wolno też pominąć całej rzeszy „guru” ze Wschodu, którzy ze swoim „zbawczym przesłaniem” działali również w klimacie New Age. Wśród nich zasługuje na szczególną uwagę hinduski guru Sri Aurobinda (1872-1950), który głosił „przygodę świadomości”, ideał „nowego człowieka” oraz Nową Erę wewnętrznie odnowioną przez fundamentalną transformację w relacji człowiek – natura. Oczywiście podstawą jego myśli była znana nam już „ewolucja świadomości”, która otworzy człowieka na drzemiący w „homo viator” Absolut<sup>26</sup>.

Oświecenie, które dokonuje się poprzez transformację świadomości jest związane z rozpoznaniem swojej prawdziwej tożsamości, którą stanowi nasza wyższa Jaźń, będąca cząstką uniwersalnego Umysłu. Jesteśmy więc wedle powyższego substancjalnie boscy i możemy realnie uczestniczyć na wyższym poziomie naszej świadomości w życiu uniwersalnego Ducha. W świetle tego założenia każde

<sup>25</sup> Por. F. Drago, *Vivere New Age*, s. 5.

<sup>26</sup> Por. A. De Luca, *La New Age*, s. 48.

działanie jest „dobre”, o ile przybliży nas do pierwotnego źródła wszystkiego, co istnieje. John Price w książce *Kod Jezusa* mógł zatem stwierdzić że:

Dualistyczna natura wszechświata nie istnieje w Świecie Realnym. Nie istnieje zdrowie czy choroba, dostatek czy niedostatek, pokój czy konflikt. Bóg Jest, jedyny Ojciec, nieskończony i wszechobecny Duch. Wszystko inne to Maya, iluzoryczna rzeczywistość projektowana przez nasz umysł, która może być oceniana jako dobra bądź zła zależnie od obserwatora<sup>27</sup>.

Konieczność wyjścia z tej iluzji poprzez uświadomienie bądź oświecenie prowadzi do powstania licznych technik i metod rozwoju potencjału ludzkiego umysłu, parapsychologii i mistycyzmu rodem ze Wschodu.

Kluczową ideą w tym holistycznym paradygmacie Nowej Ery jest założenie niezdolności nauki do ukazania istoty bytu, podczas gdy taką możliwość daje nam transformacja świadomości. To właśnie w innych, czyli „mistycznych” stanach świadomości, jesteśmy w stanie dotrzeć do istoty rzeczy, jak również odkryć swoją prawdziwą tożsamość i miejsce człowieka w nowej holistycznej rzeczywistości. Wszelkiego rodzaju nurty i ruchy związane z Nową Erą rozpoznają się właśnie w tej sztandarowej idei kładącej nacisk na konieczność zmiany paradygmatu, która miałyby się dokonać na poziomie ludzkiej świadomości wraz z nadejściem Ery Wodnika<sup>28</sup>. Jak wyraża to jeden z przedstawicieli tego nurtu:

Za niewiele wieków nie będzie już więcej wierzeń sekciarskich wielkich religii ludzkości [...] „ja wyleję mego ducha na wszelkie ciało”, mówi prorok Joel. „Zaprawdę mówię wam... wy będziecie czynić dzieła większe niż te”, obiecuje Jezus. Ale to może wydarzyć się tylko kiedy świat powróci na łono wielkiej religii przeszłości<sup>29</sup>.

Historia zatacza tu zatem wielkie koło i w neopogańskim świecie wraca znów do jego naturalistycznych założeń i wierzeń. Aby doświadczyć boskości, dana osoba powinna zastosować odpowiednie techniki, które prowadzą do doświadczenia iluminacji. Przemieniają one świadomość człowieka i otwierają na kontakt z boskością, która jest rozumiana jako najgłębsza istota rzeczywistości<sup>30</sup>. Ta nowa świadomość i to nowe rozumienie dynamicznej współzależności całego życia oznacza, że jesteśmy obecnie w trakcie procesu dotyczącego kompletnie nowej planetarnej kultury<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> J. R. Price, *Il Codice di Gesù. Un'esperienza mistica rivela un nuovo paradigma per la vita*, Diegaro di Cesena 2001<sup>1</sup>, s. 105.

<sup>28</sup> Por. G. Ferrari, *Che cos'è il New Age*, [w:] *Religioni e sette...*, s. 16 (s. 15-37).

<sup>29</sup> H. P. Blavatsky, *Iside Svelata*, t. I, s. 606.

<sup>30</sup> Por. Papińska Rada Kultury..., *Jezus Chrystus dawcą wody żywej...*, p. 3.4.

<sup>31</sup> Por. *Ibidem*, p. 7.1.

## Relatywizacja prawdy

W Dokumencie Rady Papieskiej do spraw Dialogu Międzyreligijnego i Rady Papieskiej do spraw Kultury *Jezus Chrystus dawca wody żywej. Refleksja chrześcijańska na temat New Age* możemy przeczytać m.in.:

Prawda New Age dotyczy dobrych wibracji, kosmicznych odpowiedniości, harmonii i ekstazy, związanych z reguły z przyjemnymi doświadczeniami. Zasadniczą kwestią jest znalezienie swojej własnej prawdy zgodnej z „dobrym samopoczuciem”. Ocena religii i pytania dotyczące etyki są w takim przypadku oczywiście zależne od czyichś uczuć i doświadczeń<sup>32</sup>.

W przypadku New Age ta relatywizacja prawdy ma związek przede wszystkim z subiektywizmem poznawczym wynikającym z rozpoznania człowieka jako boskiej cząstki mogącej poprzez swoją wyższą Jaźń dotrzeć bezpośrednio do Prawdy, poprzez osobiste duchowe doświadczenie, bez potrzeby odwoływania się do publicznego Objawienia i religii. Jak to dobrze ujmuje hinduski guru Ramtha:

Zanegować, że Bóg żyje w nas, oznacza to samo, co zanegować naszą zdolność do-tarcia do nieograniczonej świadomości wewnętrznej, naszą zdolność do przeżywania nieogarnionej miłości, naszą zdolność do odkrycia nieograniczonej mocy, naszą zdolność do odkrycia w nas tego, co w starożytności było nazywane królestwem niebieskim<sup>33</sup>.

W książce *Kod Jezusa* autor opisuje to w taki sposób:

Jaka jest różnica między duchowością a religią? Byłabym szczęśliwa, gdyby nie było żadnej, ale ludzie powinni wiedzieć, że w rzeczywistości istnieje ogromna. Dlatego nie powinni zadowalać się jedynie religią. Duchowość dotyczy bowiem doświadczenia, a religia, niestety, podlegając wciąż procesowi redukcji, kończy na socjologii struktur, wiadomościach o podróżach papieża i sprzedaży-kupnie nieruchomości. Oczywiście duchowość i religia ustawicznie się przenikają. Religia musi sprzedawać i kupować swoje budowle. Duchowość zaś wchodzi w kontakt ze źródłem każdej rzeczy, każdego cudu, zadziwienia, strachu, kreatywności i sprawiedliwości. Religia powinna dotyczyć tego wszystkiego, jednak wciąż wydaje się uciekać ze swojej duchowej ścieżki<sup>34</sup>.

Ten błędny obraz Kościoła i religii wynika niewątpliwie z nowej perspektywy, którą proponuje wizja Ruchu Nowej Ery, ale jest też niestety oparta na smutnym doświadczeniu erozji duchowości i rozdźwięku pomiędzy życiem codziennym a Prawdą w świecie współczesnym, zwłaszcza społeczeństw tzw. Zachodu.

<sup>32</sup> Papieska Rada Kultury..., *Jezus Chrystus dawcą wody żywej...*, p. 4.

<sup>33</sup> Ramtha, *Chi siamo veramente?*, s. 15.

<sup>34</sup> D. J. Brown, *I protagonisti...*, s. 220.

Ten subiektywizm poznawczy dotyczy nie tylko kwestii odkrycia swojej boskiej tożsamości, ale również otwarcia się na „objawienia” z wyższych wymiarów kosmosu i rozwoju tzw. Potencjału Ludzkiego Umysłu. Paul Hawken w książce *The Magic of Findhorn* pisze na temat tych nowych objawień w taki sposób:

Kanalizowali różne byty, które nimi kierowały, często przedstawiając się jako Jaźń wyższa każdego. Wszystkie one niosły ze sobą wspólne przesłanie harmonii z naturą. Nawet „dusze” rosyjskich żołnierzy, którzy jakoby przeszli transformację na wyższy poziom kosmicznej egzystencji głosiły „ewangelie” naturalizmu i panteizmu: wszystko jest Bogiem, a wyższa Jaźń każdego, jako cząstka Boga, może stwarzać własną rzeczywistość<sup>35</sup>.

Najbardziej specyficzną formą tych objawień stał się tzw. *channeling* (kanałowanie), które zostało zdefiniowane jako stan swoistego transu, w którym medium (channel), przekracza własną świadomość i własne „ja” (osobowość racjonalna), aby spotkać inne „świadomości”, lub źródła „energii” zewnętrzne, które mogłyby wejść w ciało fizyczne medium i przekazać wiadomość/przesłanie. Kanalizujący staje się w ten sposób osobą zdolną do przekazania informacji, które pochodzą z innego poziomu niż nasz<sup>36</sup>.

Klasyycznym przykładem takiego „objawienia profetycznego” jest to otrzymane rzekomo od samego Jezusa przez Helen Schuman w latach 1965-1975, amerykańską psycholog pochodzenia żydowskiego, według której profetyczny boom stanowi znak „nowego” Bożego Objawienia, a wizje „kanalizujących” (nowych proroków) należy traktować jako „nowe ewangelie”. Zgodnie z przesvědzeniem autorki stanowią one łącznie „pełnię” trzeciego i ostatecznego Bożego Objawienia. Jego celem jest nauczanie Boga skierowane do istot ludzkich naszej epoki, dotyczące prawd absolutnych, życia człowieka, jego przeznaczenia i prawdziwej „boskiej” tożsamości<sup>37</sup>. Jak widać, literatura oparta na przekazach uzyskiwanych z *channeling* jest nastawiona zasadniczo antropocentrycznie, ponieważ interesuje się prawie wyłącznie ludzkim potencjałem, pozostawiając kwestie kosmologiczne na drugim planie jako mniej istotne<sup>38</sup>. Arnaud de Lassus konkluduje, że tego typu poszukiwania ludzkiego potencjału doprowadziły wyznawców New Age do negacji jakiegokolwiek transcendencji, a w efekcie do kultu człowieka, na bazie przekonania o możliwościach ludzkiego umysłu niepomierne przekraczających te ogólnie przyjęte dotychczas<sup>39</sup>.

<sup>35</sup> P. Hawken, *The Magic of Findhorn*, New York – London 1976, s. 103-104.

<sup>36</sup> Por. E. Pigani, *Channel. I medium della Nuova Era*, Roma 1993, s. 22.

<sup>37</sup> Por. J. Vernetto, *Il New Age. All'alba dell'era dell'Acquario*, Milano 1997<sup>2</sup>, s. 111.

<sup>38</sup> Por. M. Introvigne, *Il cappello del Mago. I nuovi movimenti magici dallo spiritismo al satanismo*, Milano 2003<sup>3</sup>, s. 97.

<sup>39</sup> Por. A. de Lassus, *Masoneria. Intrygująca tajemniczość*, Paryż 1993, s. 30, 38.

*Old Age*, którą tak jak w przypadku *New Age* należy odczytać w kluczu astrologicznym, a zatem jako przemijającą astrologiczną *Erę Ryb*, była erą dominacji chrześcijaństwa. Nowa Era jest *Erą Wodnika*, erą pokoju, pełnego zjednoczenia z naturą i z całym kosmosem, duchowym odrodzeniem. Jest to też czas, w którym wiara i rozum zostaną ostatecznie zastąpione przez *Nową Świadomość*, otwarty w człowieku nieskończony potencjał „boskiej” wiedzy i mocy pozostającej dotychczas w uśpieniu<sup>40</sup>.

O tym swoistym ubóstwieniu człowieka przez wyznawców Nowej Ery mówi wzmiankowany Dokument Rad Papieskich:

Fundamentalna idea mówi, że „Bóg” jest głęboko w nas samych. My jesteśmy bogami i możemy odkryć nieskończoną moc, która w nas tkwi przez zdercie z siebie warstw nieautentyczności [63].

Im większy potencjał został rozpoznany, tym większy może zostać zrealizowany, i w tym sensie *New Age* ma swoją własną koncepcję *theosis*, stawania się boskim lub też, precyzyjniej, rozpoznawania i akceptowania faktu, że jesteśmy boskimi. Niektórzy mówią, że żyjemy

w wieku, w którym nasze rozumienie Boga musi zostać zinterioryzowane: od Wszchemocnego Boga gdzieś na zewnątrz do Boga dynamiki, twórczej mocy w samym sercu wszelkiego bytu: Boga jako Ducha<sup>41</sup>.

Tymczasem Kościół w swoim nauczaniu napomina, że żadne wewnętrzne Boże oświecenie nie może być sprzeczne z prawdami wiary. Ewentualne prywatne objawienia mogą jedynie pomóc zrozumieć lepiej, w kontekście danego czasu i kultury, tajemnice wiary, których depozytariuszem jest Kościół, w oczekiwaniu na kontemplowanie Boga w Jego chwale.

### Naturalne dążenie do dobra

W Dokumencie Rad Papieskich możemy przeczytać na temat rozumienia moralności w Ruchu Nowej Ery następujące słowa: Podróż ta (życie) jest psychoterapią, a poznanie uniwersalnej świadomości jest zbawieniem. Grzech nie istnieje, jest tylko niepełna wiedza. (2.3.4.1) Oznacza to, że zbawienie w nurcie Nowej Ery jest kwestią oświecenia poprzez otwarcie się na swoją boską Jaźń. To oświecenie oznacza również odkrycie swojej prawdziwej boskiej Natury, zgodnie z którą należy żyć i dokonywać właściwych wyborów. Grzech zatem nie istnieje, a zło jest w tej perspektywie wynikiem ignorancji. Oświecenie jest więc zatem sposobem otwarcia się na prawdziwe dobro, za którym człowiek

<sup>40</sup> Por. A. Baggio, *L'ideologia New Age*, [w:] *La dolce seduzione dell'Acquario...*, s. 108.

<sup>41</sup> Papieska Rada Kultury..., *Jezus Chrystus dawcą wody żywej...*, p. 3.5.

bezwzględnie podąży. Jest to utopia, która nie bierze pod uwagę skłonności do grzechu wynikającej z grzechu pierworodnego, a przede wszystkim jest ona wynikiem zredukowania rozumnej i wolnej natury ludzkiej do sfery samej tylko świadomości, rozumianej jako jedyną kosmiczną Świadomość, której człowiek jest tylko małą wcieloną cząstką.

Nowym ideałem promowanym przez etykę New Age nie jest więc ideał człowieka dobrego, ale ideał superczłowieka, zdolnego do autotranscendencji, co prowadzi do rozwoju wielu ruchów związanych z rozwojem potencjału ludzkiego umysłu<sup>42</sup>. Wzorzec ten zrodził się głównie z doświadczenia globalnych i technologicznych przemian oraz z epokowych odkryć dzisiejszej nauki. One przekonują człowieka do jego nowej tożsamości, przekraczającej niepomierne granice tego, co oferuje w religii chrześcijańskiej status bycia dzieckiem Bożym<sup>43</sup>. Jest to odwieczna pokusa człowieka, którą jeden z masonów przedstawił w następujący sposób:

Człowiek jest punktem wyjścia każdej rzeczy i każdego poznania. On jest własnym źródłem i punktem odniesienia. Tylko on każdego «dzisiaj» może powiedzieć co tak naprawdę jest dla niego dobre<sup>44</sup>.

Można zatem powiedzieć, że dualizm dobro-zło nie istnieje realnie. Został on zastąpiony dualizmem ignorancja-oświecenie. Być ignorantem nie oznacza jednak to samo, co być złym. Oznacza jedynie brak świadomości, że jest się dobrym, i to dobrym z natury rzeczy. Bo słowo „dobry” jest jednoznaczne ze „świadomy swojej boskości”. Rozpoznanie swej boskiej natury oznacza dla adeptów Nowej Ery pełnienie czynów boskich, a więc siłą rzeczy dobrych. Człowiek nie jest więc już odpowiedzialny przed Bogiem za swoje czyny. Po oświeceniu zatem, zaczynamy żyć w sposób „świadomy”, „wolny” i „dobry”, jak żyje sam Bóg. Marko Pogačnik przedstawia to w następującym fragmencie:

Ludzie, po spożyciu jabłka z drzewa poznania dobra i zła, muszą wyrzec się świadomości Raju. Od tego momentu bowiem muszą uczyć się myśleć autonomicznie i sami decydować o tym, co jest etycznie i moralnie słuszne jako korzystne dla życia, a co powoduje zniszczenie życia<sup>45</sup>.

Mamy tu w istocie do czynienia z absolutyzacją subiektywnego sumienia nadającą mu prerogatywy ostatecznej instancji moralnej.

<sup>42</sup> Por. C. G. Trocchi, *Nowe ruchy religijne*, Kraków 2002, s. 119.

<sup>43</sup> Por. D. Hunt, T. A. McMahon, *Ameryka. Nowy uczeń czarnoksiężnika*, Warszawa 1992<sup>2</sup>, s. 141.

<sup>44</sup> A. De Lassus, *Masoneria...*, s. 38.

<sup>45</sup> M. Pogačnik, *la Forza di Cristo e il Ritorno della Dea*, Diegaro di Cesena 2003<sup>1</sup>, s. 165.

Etyka Nowej Ery bazuje przede wszystkim na dwóch przesłankach: radykalnym monizmie i wrodzonej „boskości” człowieka. Jeśli zatem faktycznie wszechświat jest bezpośrednią emanacją Absolutu, nie istnieje w istocie nic, co do niego nie należy. Wykluczony zostaje w takim ujęciu jakikolwiek dualizm, także ten dobro – zło. Jeżeli więc człowiek jest boską częścią uniwersalnego Umysłu, nie może popełnić zła, a jedynie postępować błędnie nie wiedząc, jaka jest jego prawdziwa tożsamość. W momencie więc, kiedy zostanie „oświecony”, staje się świadomy swojej boskości, co uzdalnia go do samostanowienia właściwych reguł dla swojego życia.

Zgodnie z powyższymi założeniami F. Drago stwierdza, iż ludzkość znajduje się obecnie na etapie epokowego przejścia. Gdy zostanie ono ostatecznie dokonane, jasnym się stanie, że: „dobro i zło nie są dwiema antagonistycznymi siłami, ale obydwie stanowią integralną i komplementarną część kosmicznej gry, w której zło jest drugą twarzą dobra”<sup>46</sup>. Jedynie przez odrzucenie odgórných osądów i ostateczne zrozumienie można odkryć, że Duchowa rzeczywistość, niewidzialny świat paralelny do naszego, prowadzi ludzkość do rozwoju sumienia za pomocą dwóch komplementarnych sił: pozytywnej i negatywnej. Człowiek Nowej Ery musi więc nauczyć się transcendować te dwa bieguny, rozpoznając i rozwijając w sobie trzecią siłę, tę neutralną, a dzięki Energii uniwersalnej winien je neutralizować, osiągając mądrość konieczną do rozwoju swoich nowych możliwości. Owe innowacyjne siły działają na falach uniwersalnego braterstwa, w którym człowiek jest bratem każdego istniejącego bytu, częścią Jedności. Każdy „członek” tego powszechnego braterstwa nosi to samo imię Jedynej Kosmicznej Świadomości<sup>47</sup>.

Podwaliny pod antropologię Nowej Ery kładzie jednak bez wątpienia C. G. Jung, o czym wyraźnie mówi Dokument Rad Papieskich. Zgodnie z nim

Jung podkreślał transcendentálny charakter świadomości i wprowadził ideę nieświadomości kolektywnej, rodzaj magazynu symboli i wspomnień wspólnych dla ludzi w różnym wieku i z różnych kultur. Przyczynił się on do „sakralizacji psychologii”, które to zjawisko stało się istotnym elementem myśli i praktyki New Age. Jung rzeczywiście nie tylko spsychologizował ezoteryzm, ale także zsakralizował psychologię, przez wprowadzenie do niej elementów ezoterycznych spekulacji. Rezultatem tego była pewna ilość teorii, które pozwoliły ludziom mówić o Bogu, mając na myśli ich własną psychikę, i mówić o swojej własnej psychice, myśląc w rzeczywistości o boskości. Jeśli psychika jest „umysłem” i również Bóg jest „umysłem”, wówczas mówiąc o jednym nie można równocześnie nie mówić o drugim<sup>48</sup>.

<sup>46</sup> F. Drago, *Vivere New Age*, s. 13.

<sup>47</sup> Por. F. Drago, *Vivere New Age*, s. 20-21.

<sup>48</sup> Papieska Rada Kultury..., *Jezus Chrystus dawcą wody żywej...*, p. 2.3.2.



W swojej książce *Podróż na Wschód*, C. G. Jung wyjaśnia, że proces introwersji właściwy jest dla Yogi<sup>49</sup> w „mistyce” Wschodu, jednak Zachód jako niedojrzały stanowi inne środowisko psychologiczne i bezpośrednia adaptacja „wschodniej mistyki” jest niemożliwa. Zachód musi więc stopniowo w czasie kolejnych wieków „wypracować własną yogę na gruzach chrześcijaństwa”<sup>50</sup>. Był on przekonany, że *anima* hinduska jest zakorzeniona w Naturze, gdy tymczasem nasza *anima* sprzeciwia się Naturze. Człowiek musi więc odkryć swoją prawdziwą Animę (wyższe Ja), która pozwoli mu zjednoczyć się z wewnętrznym bogiem. Aby to uczynić, musi on rozwiązać najpierw dylemat moralny związany z dualizmem dobro-zło. Można tego dokonać, według niego, integrując swój cień (nieświadomość) z „ja” racjonalnym<sup>51</sup>. Neumann uważa, że C. G. Jung ukazał w ten sposób ideał człowieka „kompletnego”, a nie „dobrego”. W tej perspektywie cel etyki stanowiłby osiągnięcie umysłowej integracji, a nie świętość osobowa<sup>52</sup>. Moralność stałaby się w ten sposób i, faktycznie stała się dla wyznawców Nowej Ery, „sztuką psyche”. Mistrzem i Nauczycielem owej sztuki jest dlań Natura, widziana jako „odwieczny model” każdego człowieka – Mikrokosmosu. Jung pisze:

Charakter naturalny wielkich religii Wschodu nie zna żadnego konfliktu moralnego, [...] zaś od naszego cienia oddziela nas dylemat etyczny. Dusza Indii zakorzeniona się bowiem w naturze, gdy tymczasem dusza Zachodu przeciwstawia się naturze<sup>53</sup>.

New Age zawierając holistycznej wizji Nowej Nauki oraz panteistycznej wizji wielkich religii Wschodu, rozwiązuje dylemat moralny, obalając każdy istniejący dualizm i każdą realną separację bytu, szczególnie tę Bóg-człowiek, człowiek-świat i Bóg-świat. Ten sam los spotyka fundamentalny dla tradycyjnej etyki antagonizm między dobrem i złem. Adeptci Nowej Ery stają się w ten sposób świadkami mentalności właściwej naszej postmodernistycznej społeczności, jaka odrzuca prawo naturalne opierające się na wierze i na rozumie, a przyjmuje „prawo Natury”, które można zachowywać jedynie rozpoznając siebie jako uczestnika „Wszystkiego we wszystkim”. W praktyce człowiek zdobywa w ten

<sup>49</sup> Yoga – słowo yoga ma swoje korzenie w sanskryckim terminie *yug*, który oznacza atakować, podporządkować, zjednoczyć. Yoga jest więc metodą, która ostatecznie dąży do dominacji nad sferą naszych zmysłów i naszej aktywności umysłowej, aby doprowadzić naszą „duszę” do wyzwolenia i do zjednoczenia z Absolutem. P. Crepon, *Dizionario della Spiritualità Orientale*, Roma 1997, s. 152.

<sup>50</sup> Por. C. G. Jung, *Podróż na Wschód*, s. 102-103.

<sup>51</sup> Por. *ibidem*, s. 164.

<sup>52</sup> Por. K. Maurin, A. Motycka, *Fenomen Junga. Dzieło, inspiracje, współczesność*, Warszawa 2002, s. 178.

<sup>53</sup> C. G. Jung, *Podróż na Wschód*, s. 164.

sposób autorytet boski, co dobrze wyraża słynne zdanie wypowiedziane przez znanego satanistę A. Crowleya: „Rób to, co chcesz”. Według M. Introvigne „stajemy w konsekwencji wobec nowej etyki, w jakiej słowo grzech nie ma więcej racji bytu, a *rób to co chcesz* staje się całym Prawem”<sup>54</sup>. Toteż A. Crowley mógł powiedzieć, że „nie ma innego boga poza człowiekiem, a więc człowiek ma prawo żyć według własnego prawa”. Zatem, nawet jeśli współczesny satanizm i New Age są ruchami źródłowo różnymi, absolutyzacja ludzkiej wolności i uczynienie z człowieka jedynego moralnego autorytetu niewątpliwie łączy obydwie nurty ideowe. Jak stwierdza J. Vernetta, wraz z ruchem Nowej Ery zatriumfowała antropocentryczna wizja świata, a „jutro Szatan będzie mógł definitywnie zrealizować rajska obietnicę daną wczoraj”<sup>55</sup>.

### Zakończenie

Na podstawie dokonanej analizy antropologii New Age możemy powiedzieć, że jest ona odmienna od tej prezentowanej przez antropologię chrześcijańską. Ta odmienność jest na tyle duża, że stawia pod znakiem zapytania sam fakt, czy w przypadku antropologii Nowej Ery mamy do czynienia z człowiekiem jako bytem o odrębnej tożsamości i nieziennej naturze. Biorąc pod uwagę, że „ja racjonalne”, będące podstawą natury ludzkiej w ujęciu antropologii chrześcijańskiej, a także klasycznej filozofii europejskiej jest według adeptów Nowej Ery „ja iluzorycznym”, to mamy w rzeczywistości do czynienia z anihilacją ludzkiej natury, która w ich ujęciu jest jedynie wcieloną indywidualizacją jedynego Boskiego Absolutu. Nasza prawdziwa Jaźń, będąca częścią Boskiego Absolutu, nie może być bowiem jednocześnie naszą realną tożsamością. Ponadto ewolucyjna wizja Absolutu sugeruje zmienność ludzkiej natury w oparciu o ewolucję świadomości poprzez kolejne wcielenia, w czasie których człowiek dochodzi do punktu, kiedy przekroczy ograniczoność *homo sapiens*, stając się *homo noeticus*, a więc w istocie odrębnym nowym gatunkiem. Istoty z innych wymiarów w tej perspektywie są naszymi starszymi braćmi, którzy stoją wyżej od nas w swym kosmicznym rozwoju. W końcu antropologia New Age czyni kwestię zarówno poznania Prawdy Absolutnej jak i zasad moralnych kwestią subiektywnego osądu człowieka, który poprzez oświecenie i transformację świadomości wchodzi na wyższy, Boski poziom, duchowości i rozwoju swojego człowieczeństwa. Jest to ostatecznie wizja holistyczna, która zaciera wszelkie realne granice, także te odnoszące się do naszego człowieczeństwa.

<sup>54</sup> M. Introvigne, *Il cappello del mago...*, s. 273.

<sup>55</sup> Por. J. Vernetta, *Il New Age. All'alba...*, s. 161.

**Słowa kluczowe:** kosmos, ewolucja, świadomość, transformacja, oświecenie, jaźń, *channeling*, boskość, energia, umysł, hologram, holistyczny, panteizm, *homo noeticus*.

### Bibliografia:

1. Baggio A., *L'ideologia New Age*, [w:] *La dolce seduzione dell'Acquario. New Age tra psicologia del benessere e ideologia religiosa*, Roma 1998.
2. Bailey A., *Astrologia Esoterica. Trattato dei "sette" raggi*, t. III, Nuova Era 2002<sup>4</sup>.
3. Blavatsky H. P., *Iside Svelata. Chiave dei misteri della scienza e della teologia antiche e moderne*, t. I: *Scienza*, Milano 2000<sup>3</sup>.
4. Brown D. J., McLean Novak R. (red.), *I protagonisti della New Age. Conversazioni illuminanti*, Gruppo Editoriale Futura 1997<sup>1</sup>.
5. Capra F., *Il Punto di Svolta*, Milano 1984.
6. Conte di Saint-Germain, *Io sono, L'Età dell'Acquario* 2001<sup>1</sup>, 2006<sup>4</sup>.
7. Crepon P., *Dizionario della Spiritualità Orientale*, Roma 1997.
8. De Lassus A., *Masoneria. Intrygująca tajemniczość*, Paryż 1993.
9. De Luca A., *La New Age*, Milano 1994<sup>1</sup>.
10. Drago F., *Vivere New Age*, Milano 1998<sup>1</sup>.
11. Ferrari G., *Che cos'è il New Age*, [w:] *Religioni e sette nel mondo* 5, *New Age* 1, Rivista trimestrale di cultura religiosa, Marzo 1996, Anno 2, Numero 1.
12. Fizzotti E. (red.), *Presentazione*, [w:] *La dolce seduzione dell'Acquario. New Age tra psicologia del benessere e ideologia religiosa*, Roma 1998.
13. Franck B., *Leksykon New Age*, Kraków 1997<sup>1</sup>.
14. Hawken P., *The Magic of Findhorn*, New York – London 1976.
15. Hunt D., McMahon T. A., *Ameryka. Nowy uczeń czarnoksiężnika*, Warszawa 1992<sup>2</sup>.
16. J. Vernetto, *Il New Age. All'alba dell'era dell'Acquario*, Milano 1997<sup>2</sup>.
17. Jung C. G., *Podróż na Wschód*, Kraków 1989<sup>1</sup>.
18. Jung C. G., *Psychologia i religia*, Warszawa 1995<sup>1</sup>.
19. Klimo J., *Channeling*, Los Angeles 1987.
20. M. Introvigne, *Il cappello del Mago. I nuovi movimenti magici dallo spiritismo al satanismo*, Milano 2003<sup>3</sup>.
21. Marciniak B., *Earth*, Gruppo Editoriale Futura 2003<sup>5</sup>.
22. Maurin K., Motycka A., *Fenomen Junga. Dzieło, inspiracje, współczesność*, Warszawa 2002.
23. Papieska Rada Kultury, Papieska Rada ds. dialogu Międzyreligijnego, *Jezus Chrystus dawcą wody żywej. Chrześcijańska refleksja na temat „New Age”* (Roma, 3 luty 2003), [w:] *EV* 22, 41-166, p. 2.3.4.3.
24. Pigani E., *Channel. I medium della Nuova Era*, Roma 1993.
25. Pogačnik M., *la Forza di Cristo e il Ritorno della Dea*, Diegaro di Cesena 2003<sup>1</sup>.
26. Price J. R., *Il Codice di Gesù. Un'esperienza mistica rivela un nuovo paradigma per la vita*, Diegaro di Cesena 2001<sup>1</sup>.
27. Ramtha, *Chi siamo veramente?*, Diegaro di Cesena 2004<sup>3</sup>.
28. Ries J., *New Age e reincarnazione*, [w:] *Religioni e sette nel mondo* 5, *New Age* 1, Rivista trimestrale di cultura religiosa, Marzo 1996, Anno 2, Numero 1.

29. Sanna I., *L'antropologia cristiana tra modernità e post-modernità*, Brescia 2002<sup>2</sup>.
30. Schiwy G., *Lo spirito dell'Età Nuova. New Age e cristianesimo*, Queriniana, Brescia 1991.
31. Stefanel S., *Ologramma, metafisica e sindacati* [[http://www.pavonerisorse.to.it/riforma/psp/ologramma\\_metafisica.rtf](http://www.pavonerisorse.to.it/riforma/psp/ologramma_metafisica.rtf) (08.06.2007)].
32. Trocchi C. G., *Nowe ruchy religijne*, Kraków 2002.